

Beata Martynek ma dwadzieścia sześć lat, dyplom ukończenia studiów w kieszeni i jak tysiące Polaków po otwarciu granic Wysp Brytyjskich w 2004 roku próbuje ułożyć sobie życie w Londynie. Mieszka w małym mieszkanku, które wynajmuje z dwoma współlokatorkami, zwariowaną Niemką i obsesyjnie skąpą Dunką. Od kilku miesięcy pracuje w jednej z najlepszych brytyjskich firm public relations Berry & Spelling, którą zatrudnił znany polski milioner nękany przez polskich polityków i prasę, desperacko potrzebujący polepszenia swojego medialnego wizerunku. Praca w pełnej intryg firmie, gdzie Beata jest jedyną cudzoziemką z Europy Środkowej, okazuje się bardziej skomplikowana, niż początkowo się wydawało. Nawet romans z przystojnym nowym nabytkiem firmy, Richardem, nie na długo poprawia Beacie humor. Bo czy związki polsko-angielskie mają w ogóle szansę na sukces?